

MAŁGORZATA PIETRZAK

## **Smok jako symbol i jego obecność w przestrzeni miasta Krakowa**

Zarys treści: Artykuł omawia znaczenie smoków w ikonosferze Krakowa. Zostają one przedstawione jako istotny element kultury oraz krajobrazu miasta.

Słowa kluczowe: smok, ikonosfera, przestrzeń miasta

### **Wprowadzenie**

Analiza geograficzna przestrzeni oparta na metodach ilościowych jest ważna i powszechnie stosowana. Pomija ona jednak istotne aspekty wiedzy i doświadczenia ludzkiego, przede wszystkim zaś nie wystarcza do analizy świata odczuwalnego i postrzeganego przez ludzi, co więcej – pomniejsza znaczenie związków przyczynowych, które są trudne lub niewygodne do uwzględnienia przy matematycznych opisach i analizie ilościowej procesów i zjawisk. To właśnie w takich aspektach pomocna staje się geografia humanistyczna – kierunek badawczy, który rozwija się od lat 60. XX wieku. Geografia humanistyczna w sposób naukowy skupia się na odkrywaniu zachowań człowieka w kontekście znaczeń i wartości, a w centrum jej zainteresowań stoi taki aspekt rzeczywistości, którego postać odbierana zmysłami przez ludzi – jest przez nich odczuwana i wartościowana.

Ikonosfera Krakowa ma wymiar symboliczny. Niniejszy artykuł o Krakowie – o mieście, którego powstanie wiąże się z legendą o smoku, i o mieście, którego jednym z symboli jest smok/smoki – stanowi przykład rozważań z zakresu

geografii humanistycznej. Przypomina wielowiekową historię obecności smoków w dziejach Krakowa. Mówi o ich obecności w przestrzeni miasta, a gdy spojrzemy na to zagadnienie szerzej – pokazuje nam znaczenie miejsca, opowiada o kondycji przestrzeni miasta, a także obrazuje sens i wagę lokalnej – tu: miejskiej – tradycji. Wreszcie opowiada o mieście, w którym przebiega proces poszukiwania sensu, koniecznego, aby mieszkańcy znaleźli poczucie bezpieczeństwa i przynależności, a także możliwość kształtowania swojego świata. Smoki są jednym z symboli ikonosfery Krakowa, symbolem rozpoznawalnym i bliskim mieszkańcom oraz turystom, którzy tu przyjeżdżają, by poznawać i podziwiać miasto.

Ponieważ pojęcia: „miejsce”, „przestrzeń” oraz „ikonosfera” są nieostre i rozumiane wieloznacznie, krótko wyjaśnię, jak je definiuję. „Przestrzeń” i „miejsce” rozumiem tak jak Y.-F. Tuan, amerykański geograf, reprezentant geografii humanistycznej, według którego są to zasadnicze składniki naszego świata. Y.-F. Tuan (1987) określa je tak: „Przestrzeń stoi otworem, sugeruje przyszłość i zachęca do działania... Zamknięta i ucłowieczona przestrzeń staje się miejscem... Miejsce to bezpieczeństwo, przestrzeń to wolność: przywiązani jesteśmy do pierwszego i tęsknimy za drugą”. Natomiast szeroko rozumiana „ikonosfera człowieka” jest ogółem obrazów, widoków charakterystycznych dla miejsca, okresu lub jakiejś kultury. W sensie wąskim natomiast jest to zasób obrazów i doznań wzrokowych konkretnej osoby, odnoszących się do miejsc, w których mieszka, odpoczywa i pracuje (np. ikonosfera mieszkania, ikonosfera świątyni, ikonosfera miasta). „Na ikonosferę składają się fakty – fakty pojawiania się obrazów. Wchodzą w jej zasięg obrazy bądź te, które tworzą się na naszych oczach, bądź te, które utworzyły się już wcześniej”. Tak przedstawia ją twórca tego pojęcia M. Porębski (1972). Z łatwością łączymy Wawel, kościół Mariacki, Lajkonika, kopiec Kościuszki z Krakowem – obrazy tych miejsc w naszych umysłach to ikony Krakowa, a ich odczytywanie jest podstawą skutecznej komunikacji międzyludzkiej (Szczepański i in. 2006).

## O smokach w kulturze

Kraków to miasto historyczne; wielowiekowa siedziba książąt i królów Polski, ośrodek kultury i nauki. Dzięki legendzie o powstaniu miasta, w którą wmieszany jest smok – mówi się o nim jako o smoczym grodzie. Spod wzgórza wawelskiego pochodzi najslawniejszy polski smok – smok wawelski.

Smoki – istoty zrodzone w ludzkiej wyobraźni i nigdy nieistniejące realnie – odgrywały znaczącą rolę w mitologii wielu kultur. Domniemana moc tych stworów urosła do rangi symbolu siły i okrucieństwa. Słowo „smok” pochodzi od łacińskiego *draco*, co oznacza „wielki wąż, smok”. Z kolei greckie δράκων, *drakon* można tłumaczyć jako „wąż, gigant seafish”. Według *Słownika języka polskiego* smok to „występujący w wierzeniach ludowych i bajkach potwór, zwykle wielogłowy, skrzydłaty, mający szpony i potężny ogon, podobny do wielkiej jaszczurki”. W Chinach zwany *lung*, na Hawajach *kelekona* lub *mo`o*, w Indiach *makara*, w Serbii i Chorwacji *zmaj*, w Finlandii *lohikaarme*, Indianie Czerokezi nadali mu imię *unkltena*, Siuksowie *unhcegila*, Turcy *ujderha*, Maorysi z Nowej Zelandii *tarakona*, Węgrzy *srkany*, Japończycy *tatsu*, Walijczycy *draig*, Niemcy *Lindwurm*, Duńczycy *draak*, Anglicy *dragon*. W kulturach Azteków, Arabów, Duńczyków, Estończyków, Finów, Greków, Hebrajczyków, Rumunów, Rosjan, Turków smok był zwany *stworem* (Jones 2000).

Zastanawiające, że stworzone w wyobraźni człowieka stwory od wieków towarzyszą mu w jego życiu. Są obecne we wszystkich cywilizacjach niezależnie od szerokości geograficznej. I choć smoki nigdy nie istniały, to stały się obiektem wzbudzającym lęk, budziły respekt, były wyzywane na pojedynek, a dzięki legendom „brały udział” w powstaniu miast. Tylko na Wyspach Brytyjskich postać smoka pojawia się w legendach założycielskich aż 23 miast, które były lokowane pomiędzy XI a XIII wiekiem (Jones 2000). Także Kraków jako gród Kraka ma założycielską legendę związaną ze smokiem. Wrosła ona w dzieje miasta, jest w nim obecna i kultywowana. Legenda o smoku wawelskim stała się częścią tożsamości miasta, a mieszkańcy/miasto odwołują się do tradycji narosłych w oparciu o podanie o smoku. Wiele imprez kulturalnych – okazjonalnych i okresowych – wiąże się z symbolem smoka. Symbolika smoka jest powszechnie obecna w ikonografii (tej dawnej, historycznej, i tej

obecnej) miasta. Kraków wypełniają rzeźby i detale architektoniczne przedstawiające smoki. Powstają pytania: jak bardzo przestrzeń miasta jest nasycona symbolem smoka? Gdzie i w jakiej formie symbole te występują? Pisząc i prezentując zdjęcia symbolu smoka obecnego w przestrzeni miasta, staram się na te pytania opowiedzieć.

Materiał ilustracyjny do niniejszego artykułu pozyskano podczas obserwacji terenowych, których szlak wyznaczył przewodnik po magicznym Krakowie M. Wolnego (2012). Informacje o smokach pochodzą z kwerendy literatury.

## O smokach w ogóle, a o smoku wawelskim w szczególności

Potężne stwory o ciele łączącym w sobie cechy wielu zwierząt występowały w Egipcie 3000 lat p.n.e., w kulturze sumeryjskiej 2500 lat p.n.e. i babilońskiej 2000 lat p.n.e. U Majów (od roku 500 p.n.e. do 900 n.e.) spotykamy bóstwo będące owłosionym wężem. Smoki i zwierzęta o niezwykłych cechach pojawiają się też w opisach starożytnych myślicieli, np. u Pliniusza Starszego w *Historii naturalnej* czy średniowiecznych zapisach podróży Marco Polo. Marco Polo opisuje pałac Wielkiego Chana w Szandzu z kolumnami, na szczycie których stoją smoki podtrzymujące dach, wspomina o – rozpowszechnionym w całej Azji Środkowej, Tybecie i w Chinach – dwunastoletnim cyklu związanym ze zwierzętami i obecnym w tym cyklu z rokiem smoka. Lokalizuje też w Pamirze jezioro Smoka, którego brzegi roją się od ptactwa, i wiele opisów poświęca ozdobnym ornamentom ze smoczymi motywami. Podróżnik wymienia Sokotrę (wyspę położoną na Oceanie Indyjskim u wschodnich wybrzeży Zatoki Adeńskiej), która dostarczała różnych gatunków kadzidła, mirry, aloesu i innych wonności, stanowiących ważny przedmiot handlu. Wśród pachnących żywic eksportowanych z Sokotry wymienia się także żywicę zwaną „krwią smoka” lub „łzą drzewa indyjskiego”. Pliniusz Starszy (23–79), rzymski pisarz, przyrodnik, filozof, w rozdziale 13, tomu VIII *Historii naturalnej* opisuje węże występujące w Etiopii (znane jako smok Asachæi) i porównuje je do indyjskich. Jednocześnie wskazuje, że podania o smokach są niewiarygodne. W rozdziale 33 opisuje bazyliuszka z Cyreny, z cętką na głowie zdobiącą

go niczym korona, który potrafi się wielokrotnie skrócić, chuchać ogniem tak potężnym, że wypala trawy i kruszy skały. Mówiono o nim, że jego jad ociekającą po włócznie zabijał zarówno jeźdźca, jak i konia.

Najstarsza wersja podania o smoku wawelskim znajduje się w *Kronice Polski (Historia Polonica)* napisanej przez Wincentego Kadłubka, biskupa krakowskiego, na przełomie XII i XIII wieku. Poniżej przytaczam skróconą wersję z wydania z 1803 roku „Polska przez Graka do wysokiej doprowadzona pomyślności, postanowiła potomstwo jego, zaszczycić następnego panowania godnością, gdyby jednak tey, jeden z synow jego bratoboystwa zbrodnią niezmazał. Znajdowała się w pobliskiey skały iaskiniach straszliwa poczwara, którą smokiem niektórzy bydź twierdzą, temu to smokowi żarłocznemu co tydzień koniecznie trzeba było pewną bydłat dodawać liczbę, których jeżeliby rolnicy nakształt ofiary nie poświęcili, tyleż głowami własnymi przyplącać musieli. Grakus takiego nieszczęścia i klęski ludu nie mogąc zcierpieć, a będąc bardziej kochającym Oyczyznę swoją, niż własne dzieci, potaiemnie wzywa synow swoich, odkrywa im zamiar swoy, i radę stanowi. (...) Na odezwę Oyca zapalem ożywieni sławy synowie, niezwłocznie przedsięwzięli tak chlubny dla siebie skutecznić zamysł. Udaią się na mieysce, a chwyciwszy się przemyślu i sposobu, uskuteczнили zgubę straszdyła tego. Skóry bowiem bydłce palną wyładowawszy materią na zwyczajnym ustanowili mieyscu, które gdy Smok żarłoczny chciwie pożera, w tym się siarka zapala i poczwarę krwawą udusza. Młodszy zaś brat uiety chucią zazdrości i panowania: brata starszego zdradliwie zabija, którego śmierć obłudnie oplakując, jakby od smoka był zabity chytrze udaie. Od Oyca mile jako zwycięzca przyiety iest. Młodszy Grakus oycowskiego panowania stał się następcą, ale gdy zbrodnia bratoboystwa wyjawiona została, na wieczne wygnanie wskazany iest”.

Należy nadmienić, że woryginale kronikarz pisał o smoku zwanym *olophagus*, co oznacza potwora pożerającego w całości, czyli „całożerce”. Po raz pierwszy użyto nazwy „smok” w stosunku do wawelskiego potwora dopiero w II połowie XVI wieku (Sikorski 2012).

Jan Długosz, żyjący w wieku XV kronikarz i historyk, zmodyfikował legendę, pisząc, że król Krak walczył ze smokiem. W końcu XVI wieku Joachim Bielski, sekretarz królewski, poeta i historyk, zastąpił króla postacią sprytnego szewca Skuby. W takiej wersji podanie funkcjonuje współcześnie.

W połowie XVIII wieku Benedykt Chmielowski, ksiądz katolicki i pisarz, pisząc o królewskim wzgórzu wawelskim, podaje rok 770 jako czas zabicia smoka przez szewca Skubę na rozkaz Krakusa. Chmielowski, autor pierwszej polskiej encyklopedii powszechnej, w *Nowych Atenach* (1745) przedstawia również podanie o potworze wawelskim: „Smok jest także z węzłów rodzajów... skrzydła mający... z błonek i skóry. Smok taki w krakowskiej skale Wawelu, za Krakusa monarchy wypłodzony... po przedmiesciach ludzi, było chwycił, pożerał, a jeszcze zarażał więcej jadowitym tchem swoim... Krakus Xiążę cielęciami skórę świeżą napchawszy saletrą, smołą i siarką, je przed dziurą jaskini owej położył, co głodny postrzegłszy Smok połknął, wkrótce rozgrzana w nim gorącym naturalnym siarką niewypowiedziane pragnienie wzniciła, które gdy wodą z bliskiej gasi Wisły, ruzpukł się...” (Chmielowski 1745). Obecnie legenda o prapoczątkach Krakowa z królem Krakiem i smokiem w głównych rolach wystawiana jest codziennie w Podziemiach Rynku – oddziale Muzeum Historycznego Miasta Krakowa.

## Smok Wawelski w dzisiejszym Krakowie

Wszyscy, którzy pragną ujrzeć smoka wawelskiego, muszą szukać go w Smoczej Jamie, jaskini zlokalizowanej w obrębie wzgórza wawelskiego (229 m n.p.m.), zbudowanego z wapieni górnej jury. Położone w centrum Krakowa, wzgórze wawelskie jest zrębem tektonicznym ograniczonym uskokiemi o zrzucie 20–70 m. Samo wzgórze ma długość około 720 m i szerokość 350 m, a wznosi się od 25 do 30 metrów ponad otaczający je teren (Paulo, Rutkowski 2000). Geneza Smoczej Jamy związana jest z artezyjską cyrkulacją wód o podwyższonej temperaturze (Gradziński 2005). Jej łączna długość wynosi 276 m. We wczesnym średniowieczu w jaskini znaleziono kości, których nie umiano przypisać żadnemu ze współczesnych gatunków zwierząt. Ponieważ kości „smocze” odgrywały ważną rolę w ludowej magii, były z jaskini pieczołowicie eksploatowane. Po sproszkowaniu podawano je gorączkującym i chorym na padaczkę (Paulo, Rutkowski 2000). W XVI wieku jaskinia była zamieszkała. Na przełomie XVII i XVIII wieku u jej wylotu mieścił się szynk, a w środkowej komorze sala biesiadna. Z końcem XVIII wieku, w czasie budowy

twierdzy, zasypano ją i zamurowano. W rozdziale poświęconym Wawelowi Chmielowski wspomina, że w Smoczej Jamie „smokczą piwo i wino, zimne od skał zimnych”. Jaskinię udostępniono do zwiedzania w latach 1842–1846. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości z inicjatywy Adolfa Szyszko-Bohusza ponownie przeprowadzono prace nad jej udostępnieniem do zwiedzania, co spowodowało, że w latach 1918–1939 trwał w niej ożywiony ruch turystyczny. Kolejne prace nad bezpieczeństwem trasy turystycznej przeprowadzono w latach 1966–1976. Współcześnie trasa turystyczna ma 81 m długości i cechuje ją niewiele elementów naturalnych. W systemie korytarzy niedostępnych dla turystów, a odkrytych w roku 1983, znajdują się natomiast ciekawe formy w postaci kotłów wirowych na kopulastym stropie oraz wielobarwny ił wyścielający dno korytarzy (Paulo, Rutkowski 2000). Przed wyjściem do jaskini turyści mogą oglądać rzeźbę smoka zięjącego ogniem; jej autorem jest krakowski rzeźbiarz Bronisław Chromy. „Z tym smokiem było tak: władze miasta zorganizowały konkurs na fontannę na placu Wolnica. Chromy wysłał trzy prace i dostał trzy nagrody: pierwszą, drugą i trzecią. Kiedy rzeźba była już gotowa, do pracowni przyjechał prezydent miasta: ‘No nie! – powiedział – ten smok musi stanąć przy Smoczej Jamie’. Do swojego pomysłu przekonał dyrektora na wzgórzu wawelskim. ‘Dzieci będą pamiętały tylko smoka, nie Wawel’ – opierał się tamten. ‘Ale gdy dorosną, wrócą, by zobaczyć zamek’ – odpowiedział Chromy. Zaś na placu Wolnica stanęła Fontanna Grajków” (Janiszewska 2014).

O tym, że smok pomaga młodszemu i starszemu, a nie tylko cieszy oko, może świadczyć fakt, że aluminiowa replika rzeźby została zlicytowana podczas 23. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, wspierając leczenie dzieci i opiekę medyczną seniorów (www 5). Ile osób współcześnie odwiedza smoka wawelskiego? W roku 2013 Kraków odwiedziło 9,25 mln turystów (4,8 mln krajowych i 2,45 mln zagranicznych). Na pierwszych trzech miejscach w rankingu atrakcji turystycznych turyści wymienili: Rynek Główny, Wawel i dzielnicę Kazimierz. Wśród obiektów zwiedzanych przez turystów zagranicznych Wawel zajął pierwsze miejsce. W przedstawionym wyniku badania zwiedzanie Wawelu obejmowało komnaty Zamku Królewskiego, katedrę królewską, dzwonnicy Zygmunta i smoka wawelskiego (www 3).

## Smok wawelski w życiu kulturalnym Krakowa

W Krakowie rokrocznie mają miejsce dziesiątki uroczystości, widowisk, koncertów, imprez kulturalnych i masowych. W roku 2013 tylko w „Krakowskich Nocach” wzięło udział ponad 200 tys. osób, a w Jarmarku Świątogańskim ponad 100 tys. osób. Do znaczących widowisk plenerowych zalicza się Wielką Paradę Smoków, która organizowana jest od roku 2000 przez Teatr Groteska. Projekt „Wielka Parada Smoków – Mity i Legendy Europy”, współfinansowany z funduszy europejskich, był realizowany w latach 2006–2007 we współpracy z St. Patrick’s Festival z Irlandii (Dublin), Divadlo Maskaron z Czech (Praga), Heart of the Dragon Festival z Wielkiej Brytanii (Newcastle) oraz Teatro do Elefante z Portugalii (Setubal) (www 4). Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że celem projektu było zachowanie i ukazanie wspólnego dziedzictwa kulturowego zawartego w europejskich mitach, legendach i opowieściach przedstawiających początki miast, państw, krain Europy, oraz rozpowszechnienie wiedzy o wspólnych korzeniach i wartościach kulturalnych narodów europejskich. Podczas 14. Parady Smoków w roku 2014 aż 43 smoki były animowane przez 1200 dzieci, a widowisko obejrzało ponad 60 tys. widzów (www 6; www 7). Tym samym w „smoczym” widowisku wzięło udział więcej osób niż w innych masowych wydarzeniach kulturalnych organizowanych w Krakowie, jak np. Festiwal Kultury Żydowskiej (30 tys.), OFF Plus Camera (29 tys.), Krakowski Festiwal Filmowy (21,2 tys.), 6. Festiwal Muzyki Filmowej w Krakowie (13,6 tys.), Festiwal Sacrum Profanum (12,2 tys.), Unsound Festiwal (12 tys.), Festiwal Conrada (10 tys.) (www 2). Trwająca dwa dni Wielka Parada Smoków jest widowiskiem na Wiśle pod Wawelem, w którym wykorzystuje się światło i dźwięk, a jednocześnie piknikiem rodzinnym na Bulwarach Wiślanych, paradą uliczną w towarzystwie tancerzy, orkiestr, szcudlarzy, zonglerów idących od Wawelu, ulicą Grodzką do Rynku, i zlotem smoków. Dzieci z całej Polski projektują i własnoręcznie wykonują kilkumetrowe smoki, by stanąć do konkursu o tytuł najpiękniejszego i najbardziej pomysłowego potwora. W roku 2015 hasłem parady jest: „Smoki z czterech stron świata”. W minionych latach smoki inspirowane były m.in. tradycją i kulturą ludową, mitami i legendami Europy, żywiołami, kulturą rycerską i dworską. Celem tego wielkiego spotkania ze smokami jest nie tylko wspólna zabawa dzieci, młodzieży

i dorosłych, ale również doznania artystyczne, otwarcie się na odmienność innych kultur, poznanie ich bogactwa i piękna, zwrócenie się ku historii i tradycji, wzbudzenie szacunku i pobudzenie wyobraźni.

Okazuje się, że w Krakowie smoki można nie tylko zobaczyć, ale również zdobyć. Podczas Krakowskiego Festiwalu Filmowego, organizowanego od roku 1961, w trzech konkursach (międzynarodowym filmów dokumentalnych, międzynarodowym filmów krótkometrażowych i polskim) przyznawane są m.in. nagrody „Smoka Smoków” (nagroda indywidualna za całokształt twórczości), „Złotego Smoka” i „Srebrnego Smoka” (www 1). Autorem statuetki smoka jest również krakowski rzeźbiarz Bronisław Chromy.

## O wymiarze symbolu w ikonosferze Krakowa

Żyjemy w czasach globalizacji. Powstające wspólnoty cechuje brak poczucia związku z miejscem, w którym przychodzi jej żyć – jak pisze Z. Bauman (2000) – jesteśmy coraz bliżej „końca geografii”. W społeczeństwie post/ponowoczesnym w wyniku migracji, rozwoju transportu i wszechobecności mediów doszło do niespotykanego wcześniej samorzutnego procesu mieszania się kultury materialnej i symbolicznej. Żyjemy w społeczeństwie, „w którym sieci zastępują struktury, a nieprzerwana gra w podłączanie się i odłączanie się do sieci oraz niekończący się ciąg podłączeń i odłączeń zastępuje determinację, przypisanie i przynależność” (Bauman 2011). Zewsząd – głoszą to politycy, socjologowie czy ekonomiści – płynnie przekaz, że żyjemy w społeczeństwie ponowoczesnym i że „tu” i „tam” już nic nie znaczy (Bauman 2000). Słyszymy, że w określaniu ludzkich tożsamości terytorium traci swą kluczową rolę i nie ma już „naturalnych” miejsc zamieszkania. Jak pisze A. Giddens (2002), „obecnie [w ponowoczesności] żyjemy w świecie innym niż w minionych epokach – przekształcenie kategorii miejsca i przemieszanie zlokalizowanych czynności z ich odległymi kontekstami oraz rola doświadczenia zapośredniczonego radykalnie zmieniają sens tego, czym jest świat”. Zjawiska deterytorializacji – rozumianej jako utrata wpływu przestrzeni geograficznej i państwa na znaczną liczbę zjawisk społecznych (Burszta 1998) – odzwierciedlają m.in. style architektury (ze stylem międzynarodowym na czele), które powstały

i rozwinęły się w XX wieku. Kontreakcją społeczeństwa na zachwalane przez modernizm zmiany i głoszone hasła nawołujące do odcięcia się od przesądów i kosmologii zamkniętych społeczeństw, jest m.in. szukanie sposobów na przywracanie niewielkich całości społeczno-urbanistycznych, tworzenie bezpiecznego sąsiedztwa w miastach, czy programy rewitalizacji miejskich obszarów zdegradowanych. Miasto było i będzie – jak pisał Wallis (1990) – systemem złożonym z dwóch organicznie powiązanych, współdziałających na zasadzie sprzężeń zwrotnych autonomicznych podsystemów: urbanistycznego i społecznego. Miasto (łac. *civitas*) od początku i zawsze oznaczało zarówno sferę materialną (w tym położenie i topografię), jak i zamieszkującą je zbiorowość. Ikonosfera i poszczególne obiekty architektury miasta są czymś trzecim – są nośnikami wartości, zasobami treści historycznych, kulturowych, mówią o osobach tu mieszkających i tu tworzących. Przed okresem ponowoczesności zasadniczą cechą wspólnot lokalnych była terytorialność. To zachowania przestrzenne człowieka związane z jego terytorium przez wieki rozwoju cywilizacji nadawały miastu znaczenie w sensie społecznym. Procesy symbolizacji, czyli nadawania znaczeń przekraczających korzyści praktyczne miejskim miejscom wspólnym i prywatnym, postrzegam jako proces zwrotny, przeciwstawny procesom deterytorializacji właściwym ponowoczesności. W mieście nowoczesnym, powstałym w nieodległej przeszłości otacza nas – czy wręcz próbuje nami zawładnąć – optyka funkcjonalna, modernistyczna i modernizacyjna. Inaczej jest w miastach zakorzenionych, gdzie współistnienie zróżnicowana w formie architektura powstała w różnym czasie i stylu. Tu, obserwując lub poznając przestrzeń miasta, angażujemy się w podziwianie jego widoku (walory estetyczne, materialne miejsca/obiektu) lub zapoznanie się z jego oznacznikami (znaczenie, wartość miejsca/obiektu). Takim miastem jest Kraków.

Problematyką związaną z wymiarem symbolicznym architektury czy, szerzej, ikonosfery zajmuje się wiele dziedzin nauki, w tym historia sztuki, teoria architektury, antropologia, socjologia, geografia humanistyczna i inne. Każda z tych dyscyplin przesiąknięta jest różnymi koncepcjami semiotycznymi i odmiennie postrzega związek materialnego znaku i jego znaczenie. I tak architekci przyjmują istnienie obiektywnej więzi między znakiem oraz znaczeniem i koncentrują się na ich materialnym, przestrzennym nośniku.

Semiotycy skupiają się na ideach, tu: na wrażeniach, impresjach umysłu ludzkiego, stanowiących przedmiot poznania. Przyjmuję, że zasadnicza struktura symbolu jest uwarunkowana historycznie i kulturowo. Traktuję znaki jako w pełni własność zbiorowości, co jest równoznaczne z tym, że znaki oddają cechy zbiorowości i jej kulturę, tworząc prawie stałe uniwersum.

Rozważania na temat symbolu – w tym symbolu smoka i jego obecności w przestrzeni miasta – wydają się zasadne i potrzebne. Musimy pamiętać, że waga krajobrazu miejskiego, rozumianego jako zespół symboli, różni się w zależności od kultury danego społeczeństwa, od miasta (jego kondycji i zakotwiczenia w historii) oraz pozycji społecznej osoby go postrzegającej. Krajobraz miejski Krakowa jest znakiem tożsamości jego mieszkańców. Miasto i jego mieszkańcy (a przynajmniej pewna ich część) dostrzegają potrzebę obecności obiektów i detali symbolicznych w jego historycznych dzielnicach także po to, by promować wizerunek Krakowa.

Przykładem braku świadomości granic między symbolami a płynną nowoczesnością jest zdarzenie, jakie miało miejsce w Krakowie, związane właśnie ze smokiem. Otóż potrzeba dowodu, że smok – ten smok wawelski – istniał naprawdę, tak silnie zawładnęła władzami miasta, że w momencie pojawienia się doniesienia o odkryciu w Lisowicach, położonych 150 km na północny zachód od Krakowa, drapieżnego Archosaura, którego skamieniałe kości zostały nazwane *smokiem* (długość zrekonstruowanego szkieletu wynosi 5–6 m, wiek około 205–200 Ma), Prezydent Miasta Krakowa stwierdził, co następuje: „dzięki temu odkryciu legenda stała się prawdą” (Niedźwiedzki i in. 2012; Skawiński 2012).

## **Symbol smoka w ikonografii Krakowa. „Smocza” gra miejska**

Dla tych, którzy lubią indywidualnie podziwiać i chłonąć piękno Krakowa, przechadzać się ulicami jego dzielnic i śledzić jego urbanistyczną i architektoniczną złożoność, proponuję wycieczkę szlakiem smoków obecnych w ikonosferze miasta. Smoki sprytnie schowane przed okiem zabieganych przechodniów i turystów czają się nad bramami wejściowymi do kamienic, plują wodą

spływającą z dachów, dumnie spoglądającą z elewacji, strzegą wejść do bram; są też smoki, które padają ofiarą nękających je ludzi i istot nadprzyrodzonych.

Smoczy szlak można rozpocząć przy murach Wawelu pod pamiątkową tablicą ufundowaną przez księcia Stanisława Jabłonowskiego w roku 1860 (Sikorski 2012), na której widnieje napis: KRAKUS XSIĄŻE POLSKI PANOWAŁ MIĘDZY 730 – 750 R. (METRKI KORONNE, FASC.2,PAG. 40) W TEM MIEJSCU JEST JAMA W KTÓREJ ZABIWSZY DZIKIEGO SMOKA OSIADŁ NA WAWELU I FUNDOWAŁ MIASTO KRAKÓW.

W wędrówce po mieście niech przydatne będą dołączone do artykułu tablice z wizerunkami symbolu smoka. Jest ich dwanaście i zawierają kilkadziesiąt zdjęć przedstawień smoka, które udało mi się dostrzec w Krakowie. Tablice I a, I b to fotografie smoków będących ozdobą rzygaczy, tablice II a, II b – smoki jako rzeźby, tablice III a, III b – smoki jako element wszechobecny w krajobrazie kulturowym miasta, tablice IV a, IV b – smoki jako wyobrażenie walki dobra ze złem, tablice V a, V b, V c, V d – smoki jako ozdoba fasad i portali gmachów, domów oraz kamienic. Odkryjmy dla siebie te detale, spróbujmy je wydobyć z utajnienia czy niedostrzegania i doceńmy ich piękno. To detale właśnie – symboliczne smoki, mogą nam przybliżyć miasto, mogą pomóc nam oswoić „przestrzeń” i zamienić ją w przyjazne i znane „miejsce”.

## Zakończenie

Miasto – w tym Kraków – i jego krajobraz, rozumiane jako system znaków, funkcjonują w rzeczywistości materialnej i wyobraźniowej. Są to dwa odrębne, ale zależne od siebie porządki rzeczywistości. Postrzegając miasto, użytkując jego architekturę, doświadczając miasta społecznie – czynimy je faktami kulturowymi. Miasto, dzielnica, budynek, detal architektoniczny stają się znakami i symbolami dopiero wówczas, gdy uzyskają społeczną akceptację. Legenda o smoku wawelskim została zaakceptowana już dawno przez społeczność miasta jako element współtworzący historię Krakowa. Legenda została przekuta w symbol, a ten nazaczył miasto. I tak oto smok wawelski stał się symbolem miasta, a jego przedstawienia zaludniły miasto, kryjąc się w ozdobach rzygaczy, w wolnostojących rzeźbach, a także w płaskorzeźbach



Fot. 1



Fot. 2



Fot. 3



Fot. 4



Fot. 5



Fot. 6

Tab. Ia. Krakowskie smoki. Smoki jako ozdoba rzygaczy

Fot. 1. Zamek Królewski, Wawel

Fot. 2. Collegium Maius, Uniwersytet Jagielloński

Fot. 3 i Fot. 4. Bazylika archikatedralna pw. św. Stanisława i św. Wacława, Wawel

Fot. 5. Ul. Sereno Fenna 1

Fot. 6. Bazylika archikatedralna pw. św. Stanisława i św. Wacława, Wawel

fot. Małgorzata Pietrzak; opr. graf. Marek Angiel



Fot. 1



Fot. 2



Fot. 3



Fot. 4

Tab. Ib. Krakowskie smoki. Smoki jako ozdoba rzygaczy

Fot. 1. Kościół pw. św. Wojciecha, Rynek Główny

Fot. 2. Ul. Długa 1

Fot. 3. i Fot. 4. Bazylika archikatedralna pw. św. Stanisława i św. Wacława, Wawel



Fot. 1



Fot. 2



Fot. 3



Fot. 4



Fot. 5



Fot. 6



Fot. 7

Tab. IIa. Krakowskie smoki. Smoki jako rzeźby wolnostojące

Fot. 1. Ul. Smoleńsk 18

Fot. 2. Ul. Królowej Jadwigi 39

Fot. 3. Rynek Główny 29

Fot. 4. Wawel

Fot. 5. Ul. Biskupia 1

Fot. 6. Ul. Lubomirskiego 29

Fot. 7. Akademia Sztuk Pięknych, Plac Matejki



Fot. 1



Fot. 2



Fot. 3

Tab. IIb. Krakowskie smoki. Smoki jako rzeźby wolnostojące

Fot. 1. Smok, rzeźba Bronisława Chromego; kolekcja prywatna

Fot. 2. Ul. Piłsudskiego 12

Fot. 3. Smok Wawelski, rzeźba Bronisława Chromego; Smocza Jama,  
Bulwary Wiślane



Fot. 1



Fot. 2



Fot. 3



Fot. 4



Fot. 5



Fot. 6

Tab. IIIa. Krakowskie smoki. Smoki jako element wszechobecny w krajobrazie kulturowym miasta

Fot. 1. Parada Smoków, Jubileusz 750-lecia lokacji Krakowa, Rynek Główny

Fot. 2. Smok „Spawuś” Kampus Akademii Górniczo-Hutniczej

Fot. 3. Smok, postać z przedstawienia pt. Legenda o dawnym Krakowie;

Podziemia Rynku – oddz. Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

Fot. 4. Tablica z nazwą ulicy Smoczej

Fot. 5. i Fot. 6. Smoki z Parady Smoków, dekoracja hali Międzynarodowych Targów Książki



Fot. 1



Fot. 2



Fot. 3



Fot. 4



Fot. 5



Fot. 6



Fot. 7

Tab. IIIb. Krakowskie smoki. Smoki jako element wszechobecny w krajobrazie kulturowym miasta

Fot. 1. Mur obronny Wawelu

Fot. 2. Ul. św. Anny 3

Fot. 3. Ul. Gołębia 4

Fot. 4. Kościół pw. św. Barbary, Mały Rynek 8

Fot. 5. Ul. Lea 17

Fot. 6. Ul. św. Wawrzyńca 26

Fot. 7. Prof. dr hab. Zygmunt Górka wraz z autorką i transmedialnym smokiem (styczeń 2015 r.)

fot. Małgorzata Pietrzak; opr. graf. Marek Angiel



Fot. 1



Fot. 2



Fot. 3



Fot. 4



Fot. 5



Fot. 6

Tab. IVa. Krakowskie smoki. Smoki jako wyobrażenie walki dobra ze złem

Fot. 1. Kościół pw. św. Katarzyny, ul. Augustiańska 7

Fot. 2. Ul. Miechowska 5

Fot. 3. Kościół pw. św. Barbary, Mały Rynek 8

Fot. 4. Ul. Wąsowicza 7

Fot. 5. Ul. Karmelicka 45 a

Fot. 6. Ul. Żuławskiego 16



Fot. 1



Fot. 2



Fot. 3



Fot. 4



Fot. 5



Fot. 6

Tab. IVb. Krakowskie smoki. Smoki jako wyobrażenie walki dobra ze złem

Fot. 1. Kościół archidiecezjalny pw. Wniebowzięcia NMP, Rynek Główny 5

Fot. 2. Dworek Jana Matejki w Krzesławicach

Fot. 3. Kościół pw. św. Marka, ul. św. Marka 10

Fot. 4. Ul. Sienna 16

Fot. 5. Ul. Lenartowicza 13

Fot. 6. Urząd Miasta Krakowa, Plac Wszystkich Świętych 3



Fot. 1



Fot. 2



Fot. 3



Fot. 4



Fot. 5



Fot. 6



Fot. 7

Tab. Va. Krakowskie smoki. Smoki jako ozdoba fasad i portali gmachów, domów oraz kamienic

Fot. 1. Ul. Lea 36 a

Fot. 2. Zamek Królewski, Wawel

Fot. 3. Collegium Witkowskiego

Fot. 4. Ul. św. Wawrzyńca 31 b

Fot. 5. Ul. Urzędnicza 37

Fot. 6. Ul. Starowiślna 86

Fot. 7. Ul. Starowiślna 84

fot. Małgorzata Pietrzak; opr. graf. Marek Angiel



Fot. 1



Fot. 2



Fot. 3



Fot. 4



Fot. 5



Fot. 6

Tab. Vb. Krakowskie smoki. Smoki jako ozdoba fasad i portali gmachów,  
domów oraz kamienic

Fot. 1 i Fot. 2. Ul. Batoiego 19

Fot. 3. do Fot. 6. Ul. Lea 17

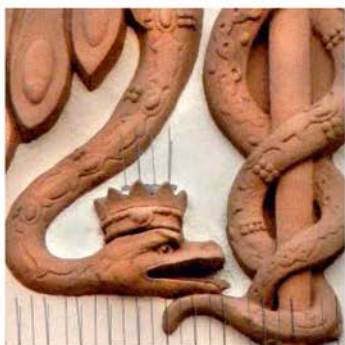
fot. Małgorzata Pietrzak; opr. graf. Marek Angiel



Fot. 1



Fot. 2



Fot. 3



Fot. 4



Fot. 5



Fot. 6

Tab. Vc. Krakowskie smoki. Smoki jako ozdoba fasad i portali gmachów, domów oraz kamienic

Fot. 1. Ul. Garncarska 26

Fot. 2. Ul. Kazimierza Wielkiego 59

Fot. 3. i Fot. 4. Rynek Główny 5

Fot. 5. Ul. Sławkowska 3

Fot. 6. Ul. Starowiślna 27



Fot. 1



Fot. 2



Fot. 3



Fot. 4



Fot. 5



Fot. 6

Tab. Vd. Krakowskie smoki. Smoki jako ozdoba fasad i portali gmachów, domów oraz kamienic

Fot. 1. Ul. Karmelicka 35

Fot. 2. Kościół pw. Nawiedzenia NMP, ul. Karmelicka 19

Fot. 3. Rynek Główny 5

Fot. 4. Kościół pw. św. Barbary, Mały Rynek 8

Fot. 5. Kościół pw. Świętej Trójcy, ul. Stolarska 12

Fot. 6. Kościół pw. św. Barbary, Mały Rynek 8

zdobiących elewacje kamienic oraz w detalach i zdobieniach architektonicznych. Smoki zaistniały więc jako element wszechobecny w krajobrazie kulturowym miasta.

## Podziękowania

„Smoczy” artykuł z Krakowem w tle dedykuję panu prof. Zygmuntowi Górcze. Dedykuję go Człowiekowi i Geografowi, który kocha swoje miasto – Kraków. Dedykuję go Pasjonatowi, Nauczycielowi i Wychowawcy wielu pokoleń geografów na Uniwersytecie Jagiellońskim, którym zaszczerpiał potrzebę poznawania świata i jego złożoności, uczył jego piękna. Dedykuję go Człowiekowi o wielkiej wiedzy, Człowiekowi mądrymu, który zawsze ujmuje innych swoim poczuciem humoru.

Składam serdeczne podziękowania dr Markowi Angielowi za dyskusję i konsultację tekstu w aspekcie dotyczącym ikonosfery miasta oraz opracowanie graficzne tablic zamieszczonych w tym artykule.

## Literatura

- Bauman Z., 2000, *Globalizacja*, Biblioteka Myśli Współczesnej, PIW, Warszawa.
- Bauman Z., 2011, *Kultura w płynnej nowoczesności*, Narodowy Instytut Audiowizualny, Warszawa.
- Burszta W., 1998, *Antropologia kultury. Tematy, teorie, interpretacje*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań.
- Chmielowski B., 1745, *Nowe Ateny*, [http://biblioteka.vilo.bialystok.pl/lektury/Barok/Benedykt\\_Chmielowski\\_Nowe\\_Ateny.pdf](http://biblioteka.vilo.bialystok.pl/lektury/Barok/Benedykt_Chmielowski_Nowe_Ateny.pdf) (dostęp: 23.03.2015).
- Giddens A., 2002, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, PWN, Warszawa.
- Gradziński R., 2005, *Smocza Jama na Wawelu*, [http://www.mos.gov.pl/g2/big/2009\\_06/17acb6600e666cb510631a40d27650d6.pdf](http://www.mos.gov.pl/g2/big/2009_06/17acb6600e666cb510631a40d27650d6.pdf) (dostęp: 23.03.2015).
- Janiszewska J., 2014, *Prof. Chromy. Wawelski smok, owieczki i pies*, Gazeta Krakowska. Czytaj więcej: <http://www.gazetakrakowska.pl/artykul/1084682,prof-chromy-wawelski-smok-owieczki-i-pies,id,t.html?cookie=1> (dostęp: 23.03.2015).

- Jones David E., 2000, *An Instinct for Dragons*, Routledge, Nowy York, [http://books.google.pl/books?id=P1uBUZupE9gC&lpg=PP1&pg=PP1&redir\\_esc=y#v=onepage&q&f=false](http://books.google.pl/books?id=P1uBUZupE9gC&lpg=PP1&pg=PP1&redir_esc=y#v=onepage&q&f=false) (dostęp: 23.03.2015).
- Marco Polo, 1953, *Opisanie świata*, Kraków, <http://biblioteka.kijowski.pl/sredniowiecze/polo%20marco%20-%20opisanie%20%E5%9Bwiata.pdf> (dostęp: 23.03.2015).
- Niedźwiedzki G., Sulej T., Dzik J., 2012, *A large predatory archosaur from the Late Triassic of Poland*, *Acta Palaeontologica Polonica* 57 (2), 2012, 267–276.
- Paulo A., Rutkowski J., 2000, *Zagadki wawelskiego wzgórza*, *Geoturystyka dla każdego*, [http://www.krakow.friko.pl/html/zagadki\\_wzgorza.html](http://www.krakow.friko.pl/html/zagadki_wzgorza.html) (dostęp: 23.03.2015).
- Pliniusz Starszy, *Historii naturalnej ksiąg XXXVII*, przeł. J. Łukaszewicz, Poznań, W księgarni i drukarni J. Łukaszewicza 1845, t. VIII, URL: <http://polona.pl/item/202225/115/http://polona.pl/item/189311/2/> (dostęp: 23.03.2015).
- Porębski M., 1972, *Ikonosfera*, Biblioteka Myśli Współczesnej, PIW, Warszawa.
- Sikorski M., 2012, *Smok wawelski w kręgu mitu i historii*, Wydawnictwo Sativa Studio, Stradunia.
- Skawiński T., 2012, *Potential Effects of a Species' Name Evo Education and Outreach*, 5 (1).
- Smocza Jama Zamek Królewski na Wawelu, <http://wawel.krakow.pl/pl/op/11/Smocza-Jama> (dostęp: 23.03.2015).
- Szczepański M., Ślęzak-Tazbir W., Świątkiewicz-Mośny M., 2006, *Ikony miastofery*, Nauka, 3, [http://www.pan.poznan.pl/nauki/N\\_306\\_10\\_Szczepanski.pdf](http://www.pan.poznan.pl/nauki/N_306_10_Szczepanski.pdf) (dostęp: 23.03.2015).
- Tuan Yi-Fu, 1987, *Przestrzeń i miejsce*, Biblioteka Myśli Współczesnej, PIW, Warszawa.
- Wallis A., 1990, *Socjologia przestrzeni*, Niezależna Oficyna Wydawnicza, Warszawa.
- Wielka Parada Smoków – Mity i Legendy Europy, [https://www.bip.krakow.pl/?dok\\_id=22323&metka=1](https://www.bip.krakow.pl/?dok_id=22323&metka=1) (dostęp: 23.03.2015).
- Wincenty Kadłubek, *Historia Polska zkrocona, Łowicz 1803*, Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa, URL: [http://www.wbc.poznan.pl/Content/1500/Historia\\_polska\\_zkrocona.djvu](http://www.wbc.poznan.pl/Content/1500/Historia_polska_zkrocona.djvu) (dostęp: 23.03.2015).
- Wolny M., 2012, *Tropem smoka – przewodnik po magicznym Krakowie*, Wydawnictwo Alter, Radosław Palonka, Kraków.
- Złota Encyklopedia PWN, 2003, Wydawnictwo Naukowe PWN, DVD.

### Strony internetowe

www 1, <http://cracowfilmfestival.pl/krakowski-festiwal-filmowy/> (dostęp: 23.03.2015).

www 2, <https://www.bip.krakow.pl/zalaczniki/dokumenty/n/125138/karta> (dostęp: 23.03.2015).

www 3, [http://www.mot.krakow.pl/media/badanie-ruchu-turystycznego/badania\\_ruch\\_tur\\_2013.pdf](http://www.mot.krakow.pl/media/badanie-ruchu-turystycznego/badania_ruch_tur_2013.pdf) (dostęp: 23.03.2015).

www 4, <http://www.ccp.ie/itemcasestudy/thegreatdragons> (dostęp: 23.03.2015).

www 5, <http://aukcje.wosp.org.pl/hit-twoj-smok-wawelski-zmienia-wlasciciela-okazja-i1232129> (dostęp: 23.03.2015).

www 6, <http://www.groteska.pl/wielka-parada-smokow> (dostęp: 23.03.2015).

www 7, <http://paradasmokow.pl;groteska.pl> (dostęp: 23.03.2015).

## Dragon as an omnipresent symbol of the city of Kraków

### Summary

This article talks about Kraków – the city whose origins closely intertwine with the legend about the dragon, who is one of the city's symbols. This story veers off course to explore the issues of geography of humanities. It takes the readers for a journey through the long history of Kraków, across many centuries, documenting the presence of dragons along the way. The article unveils them in the context of the city and – when we look from a wider perspective – depicts the condition of the city and pictures the sense and the magnitude of its urban history. Finally, it tells the story of a city where the process of searching for the absolute meaning keeps happening, in order for the inhabitants to find a sense of security and a sense of belonging – but also shaping their own worlds. Dragons belong to the iconic domain of Kraków: a symbol recognized and close to the hearts of inhabitants and tourists alike. Those who arrive here to talk, explore and admire the city. As attachment for these articles I have included tables with tens of renditions of dragons. Tables Ia, Ib contain photographs of dragons mounted as decorations of gutters tables; II a, II b show sculptures of dragons, tables III a, III b – an omnipresent dragon element in the cultural landscape of the city, tables IV a, IV b dragons pictured in the fight between good and evil, V a, V b, V c, V d – dragons as decorations of facades and porticos of edifices, churches, houses and residential city buildings.

Keywords: dragon, iconosphere, urban space

*Małgorzata Pietrzak, m.pietrzak@geo.uj.edu.pl*

*Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej*

*Uniwersytet Jagielloński*

*ul. Gronostajowa 7, 30-387 Kraków*